

Sygn. akt XI GC 1076/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: Przemysław Badurka

po rozpoznaniu w dniu 217 listopada 2015 roku w S., na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J.

o zapłatę kwot 6 765,37 zł i 7 077,62 zł

I. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. na rzecz powódki M. G. kwotę 7 077,62 zł (siedem tysięcy siedemdziesiąt siedem złotych i sześćdziesiąt dwa grosze ) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2013 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo o zapłatę kwoty 6 765,37 zł,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w obu połączonych sprawach.

Sygn. akt XI GC 1076/14 (XI GC 1195/14)

Sprawy rozpoznawane w postępowaniu uproszczonym.

## UZASADNIENIE

Powódka M. L.-G. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej (...) spółki z o. o. w J. kwoty 6765,37 zł z ustawowymi odsetkami od 22.10.2013 r. i kosztami procesu, tytułem odszkodowania za przewóz, który pozwana jej zleciła, a który się nie odbył z przyczyn leżących po stronie pozwanej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i przyznanie jej kosztów, wskazując, że przewóz nie doszedł do skutku z winy powódki – powódka kilka dni wcześniej wykonywała na zlecenie pozwanej inny przewóz dla tego samego podmiotu, przetrzymała ładunek, chcąc wymusić na pozwanej uregulowanie zaległości, wobec czego kontrahent pozwanej – właściciel ładunku odmówił wydania kolejnego ładunku powódce.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka zakwestionowała możliwość odstąpienia od umowy przez pozwaną.

Powódka wniosła też o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty 7077,62 zł z odsetkami ustawowymi od 15.10.2013 r. i kosztami procesu, tytułem zapłaty za wykonany na zlecenie pozwanej przewóz.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i przyznanie jej kosztów, wskazując, że powódka wykonała przewóz z dwudniowym opóźnieniem, wobec czego pozwana nie otrzymała zapłaty od swojego zleceniodawcy. W związku z tym

pozwana obciążyła powódkę odszkodowaniem i złożyła oświadczenie o potrąceniu go z roszczenie powódki o zapłatę frachtu. Nadto pozwana wskazała, że na skutek zachowania powódki utraciła stałego klienta ( spółkę (...)).

W odpowiedzi na sprzeciw powódka przyznała, że przewóz został wykonany z opóźnieniem, ale było to następstwem awarii już po przekroczeniu polskiej granicy, natomiast załadunek odbył się terminowo.

Sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i wyrokowania.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana w dniu 20.09.2013 r. zleciła powódce przewóz paliwa na trasie M. – G.. Załadunek miał nastąpić 23.09.2013 r. o 8.00, rozładunek miał nastąpić tego samego dnia. Fracht ustalono na 1360 euro, miał być płatny w terminie 14 dni.

W warunkach zlecenia w pkt 10 wskazano kary umowne, m. in. w razie opóźnienia dostawy lub uszkodzenia ładunku pozwana zastrzegła sobie prawo wstrzymania płatności do czas wyjaśnienia sprawy i ustalenia odpowiedzialności przewoźnika oraz naliczenia kary umownej wysokości min. 300 euro, o ile klient nie wniesie dalszych roszczeń, wówczas wszystkie kwoty zostaną scedowane na zleceniobiorcę. Zgodnie z konwencją CMR pozwana zastrzegła też prawo obniżenia przewoźnego. W pkt 12 wskazano, że maksymalne obciążenie za dobę przestoju wynosi 70 euro, bez sobót, niedziel i świąt.

Dowód: zlecenie k. 17-19 w aktach XI GC 1195/14

W dniu 24.09.2013 r. powódka otrzymała od pozwanej kolejne zlecenie przewozu paliwa na trasie M. – K., w dniach 24-25.09.2013 r., z wynagrodzeniem 1100 euro, płatnym w terminie 14 dni.

W warunkach zlecenia w pkt 10 wskazano kary umowne, m. in. w razie opóźnienia dostawy lub uszkodzenia ładunku pozwana zastrzegła sobie prawo wstrzymania płatności do czas wyjaśnienia sprawy i ustalenia odpowiedzialności przewoźnika oraz naliczenia kary umownej wysokości min. 300 euro, o ile klient nie wniesie dalszych roszczeń, wówczas wszystkie kwoty zostaną scedowane na zleceniobiorcę. Zgodnie z konwencją CMR pozwana zastrzegła też prawo obniżenia przewoźnego. W pkt 12 wskazano, 48 godzin na załadunku wolne od opłat i że maksymalne obciążenie za dobę przestoju wynosi 70 euro, bez sobót, niedziel i świąt.

Dowód: zlecenie k. 16-18

Po towar z pierwszego z ww. zleceń kierowca podstawił się w terminie, jednak wyładunek nie nastąpił 23.09.2013 r. Pozwana ani jej kontrahent – spółka (...), będąca właścicielem przewożonego paliwa, nie mieli początkowo od powódki żadnych wiadomości, dotyczących losów przesyłki. Potem jednak z przedstawicielami pozwanej i P. skontaktował się W. D., pracownik powódki, zajmujący się całością jej spraw. Poinformował, że towar nie zostanie rozładowany, dopóki pozwana nie ureguluje zaległości wobec powódki za wcześniejsze przewozy. Wobec uzyskania takich informacji spółka (...) odmówiła kierowcy powódki wydania paliwa, będącego przedmiotem zlecenia przewozu z 24.09.2013 r. Ostatecznie pozwana zapłaciła powódce zaległe frachty i towar objęty zleceniem z dnia 20.09.2013 r. został wyładowany 25.09.2013 r.

Dowód: dokumenty przewozowe k. 20-22 w aktach XI GC 1195/14

Wydruk z systemu viatoll k. 100

zeznania K. C. k. 158

zeznania K. S. (nagranie z SR Kraków-Śródmieście)

zeznania M. S. (nagranie z SR Kraków-Śródmieście)

Kierowca powódki w dniu 24.09.2013 r. przyjechał do M., w dniu 25.09. wyjechał z M., przejechał do B., kolejnego dnia wrócił do Polski.

Dowód: wydruk z systemu viatoll k. 24, wydruk przebiegu pojazdu k. 27, kopie tarcz tachografu k. 28-30, raporty k. 31-33

W dniu 30.09.2013 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT na 7077,62 zł z terminem płatności 14.10.2013 r. za przewóz objęty zleceniem z 20.09.2013 r. Powódka wzywała pozwaną do zapłaty tej kwoty, pozwana poinformowała, że wstrzymuje się z zapłatą do momentu zajęcia oficjalnego stanowiska zleceniodawcy.

Dowód: faktura z załącznikiem k. 23-24, korespondencja k. 25-26, 28-33 w aktach XI GC 1195/14

W dniu 30.09.2013 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na 6765,27 zł z terminem płatności 21.10.2013 r. tytułem „usługi transportowej”. W załączniku do faktury wskazano na obciążenie składa się opłata za trasę S. – M. i M.- S. w wysokości 2707,84 zł (wg przelicznika 640 km x 4,2310 zł) oraz postój 72H x 220 euro.

Dowód: faktura z załącznikiem k. 19,20

Pozwana odmówiła zapłaty za ww. faktury i odesłała je bez księgowania, wskazując, iż pierwsze zlecenie wykonano nieprawidłowo przez celowe zatrzymanie rozładunku, wobec czego kolejny załadunek nie nastąpił, gdyż kontrahent obawiał się utraty kolejnej cysterny paliwa, o czym przewoźnik był informowany w trakcie negocjacji mających na celu doprowadzenie do rozładunku.

Dowód: pisma k. 53,54

W dniu 3.12.2013 r. pozwana wystawiła powódce notę za nieprawidłowe wykonanie zlecenia z 20.09.2013 r. na 1360 euro, pismem z 29.08.2013 r. poinformowała o potrąceniu należności z noty ze zobowiązaniem z faktury nr (...) r., wobec czego do zapłaty dla powódki pozostała kwota 1370,38 euro.

Dowód: nota z oświadczeniem o potrąceniu k. 44-47 w aktach XI GC 1195/14

Pismem z 6.06.2014 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty faktur nr (...).

Dowód: wezwanie k. 21-23

W dniu 18.09.2014 r. pozwana wystawiła powódce kolejną notę obciążeniową – na 10.000 zł tytułem odszkodowania za utratę stałego klienta i 1323,46 zł tytułem odszkodowania za szkody wynikłe z niedotrzymania warunków zlecenia – kwota VAT z faktur nr (...). 19.09.2014 r. złożone zostało oświadczenie o potrąceniu kwot z tej noty z kwotą podatku VAT z faktury (...).

Dowód: nota z oświadczeniem o potrąceniu k. 116-123

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo o zapłatę frachtu za przewóz zlecony 20.09.2013 r. jest uzasadnione.

Powódka wywodzi swoje roszczenie z umowy zawartej z pozwaną. Była to umowa przewozu, których elementy istotne określa art. 774 k.c., w myśl którego przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do przewiezienia, za wynagrodzeniem, osób lub rzeczy, a szczegółowe prawa i obowiązki stron reguluje konwencja genewska o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z 19 maja 1956 r. (Dz.U. 1962 Nr 49 poz. 238). Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 konwencji akt ten stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie

do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Zawarcie umowy przewozu zostało przyznane przez pozwaną w sprzeciwie. Pozwana powołała się na potrącenie z frachtu odszkodowania za nieterminowe wykonanie przez powódkę przewozu.

Zgodnie z art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.)

Pozwana powołała się na potrącenie odszkodowania związanego z tym, iż powódka przetrzymała towar. Jakkolwiek okoliczności związane z przetrzymaniem towaru zostały udowodnione (o czym niżej), to pozwana nie wykazała związanej z tym szkody.

Według art. 17 ust. 1 konwencji przewoźnik odpowiada m. in. za opóźnienie dostawy, zaś zgodnie z art. 19 konwencji opóźnienie terminu dostawy ma miejsce m. in. wówczas, kiedy towar nie został dostarczony w umówionym terminie. Art. 23 ust 5 stanowi, że w razie opóźnienia dostawy, jeśli osoba uprawniona udowodni, że wynika stąd dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego. Natomiast z art. 41 ust 1 wynika, że nieważna i pozbawiona mocy jest każda klauzula, która pośrednio lub bezpośrednio naruszałaby postanowienia niniejszej Konwencji. Nieważność takich klauzul nie pociąga za sobą nieważności pozostałych postanowień umowy. Te uregulowania oznaczają, że o ile chodzi o przewozy podlegające Konwencji CMR odpowiedzialność odszkodowawcza przewoźnika za opóźnienie w przewozie jest ściśle związana z poniesioną przez uprawnionego szkodą, której wysokość uprawniony musi udowodnić. Jest to konstrukcja odmienna i korzystniejsza dla przewoźnika niż konstrukcja kary umownej, która stanowi zryczałtowane odszkodowanie, niezależne od wysokości poniesionej szkody i nie wymagające wykazania faktu poniesienia szkody. Z racji art. 41 ust 1 Konwencji postanowienia umowy, zakładające obowiązek zapłaty kary umownej za opóźnienie w dostawie, jako sprzeczne z treścią art. 23 ust 5 Konwencji, muszą być uznane za nieważne. Dla wykazania wysokości szkody pozwana zaoferowała wyłącznie wystawiane przez siebie dokumenty (noty obciążeniowe) oraz zeznania jej przedstawiciela, M. S.. Jego zeznania są jednak niekonkretne – wskazuje on, że firma (...) przestała współpracować z pozwaną i nie zapłaciła za omawiany transport, co nie koresponduje jednak z treścią wystawianych przez pozwaną not obciążeniowych – pierwszą notę wystawiono na kwotę frachtu netto, następnie pozwana niejako dopisała w kolejnej notce równowartość podatku VAT od tego frachtu i obciążyła powódkę kwotą 10.000 zł za utratę kontrahenta. Sposób wystawiania not wskazuje więc raczej, że były one dostosowane do wysokości wynagrodzenia, jakie pozwana miała zapłacić powódcę, a nie odzwierciedlały faktycznie poniesionych szkód. Z kolei wykazanie utraconych dochodów wymagałoby przeanalizowania całości finansów pozwanej, nie wystarczy w tym zakresie nota obciążeniowa, mająca walor wyłącznie twierdzeń pozwanej (art. 245 k.p.c.). Wobec tego Sąd uznał, że szkoda nie została wykazana i nie uwzględnił zarzutu potrącenia. To zaś oznacza, że pozwana winna zapłacić powódcę za przewóz zlecony 20.09.2013 r., jako że przewóz ten – choć z opóźnieniem – został wykonany.

Nie jest natomiast zasadne powództwo o zapłatę odszkodowania związanego z przewozem, który nie doszedł do skutku. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik jest zobowiązany do naprawienia szkody, wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że owo nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem, za które dłużnik nie odpowiada. W niniejszej sprawie zebrany materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że do wykonania przewozu nie doszło z winy powódki, a nie z winy pozwanej, powódka nie może zatem skutecznie domagać się odszkodowania, niezależnie od tego, czy umowa została przez pozwaną rozwiązana, czy też nie.

Nie mogą być uznane za prawdziwe zeznania W. D. i E. A. co do rzekomej awarii jako przyczyny opóźnionego dostarczenia pierwszego transportu oraz informowania o tym fakcie pozwanej. Zeznania te są sprzeczne z zeznaniami

K. S., który nie miał żadnego powodu – jako nie związany z żadną ze stron – by przedstawiać wydarzenia niezgodnie z prawdą. Skoro zatem przedstawiciel właściciela towaru twierdzi (wymieniając nazwisko W. D.), iż został poinformowany, iż rozładunek nie nastąpi do czasu uregulowania zaległych płatności, to wersja o awarii musi być uznana za przygotowaną na potrzeby procesu, by usprawiedliwić fakt wykonania przewozu niezgodnie z umową i jednocześnie uzasadnić żądanie zapłaty za przewóz, który się nie odbył.

Trzeba zwrócić uwagę także na brak logiki w zeznaniach E. A., który stwierdza, że zaobserwował awarię pojazdu na wjeździe do G., zjechał na najbliższy parking, ale potem jeszcze dojechał tą samą ciężarówką do S. (w odległości 80 km od G.), by rzekomo szukać warsztatu, zatem równie dobrze mógł podjechać pod adres rozładunku w G. i oddać towar.

Niezależnie od powyższego, nie jest wykazana wysokość szkody. W. D. wskazał, że fakturę wystawiono za ilość przejechanych kilometrów wg stawki 1 euro za kilometr, co rzekomo miało być uzgodnione z pozwaną. Ze zleceń oraz zeznań powódki wynika jednak co innego, mianowicie za transporty ustalano konkretną kwotę frachtu, nie używając żadnego iloczynu ilości kilometrów i stawki za kilometr. Zupełnie nieuzasadniona jest stawka za tzw. przestój. W tym zakresie W. D. wskazał, iż 220 euro to wewnętrzna stawka powódki. Takie wewnętrzne stawki nie mogą stanowić podstawy ustalania odszkodowania, ponadto są sprzeczne z treścią umowy stron, gdzie wskazano, że postojowe wynosi 70 euro, a pierwsze 48 godzin jest wolne od opłat. Wreszcie trzeba podkreślić, że nieprawdziwa jest podawana przez świadków D. i B. ilość dni rzekomego przestoju (i to mimo okazywania im tachografów). Wydruki z viatoll i raporty tachografów pokazują jednoznacznie, że pojazd przyjechał do (...)09.2013 r., w dniu 25.09. wyjechał z M., przejechał do B., kolejnego dnia wrócił do Polski, zatem ewentualny związany z brakiem załadunku przestój to 1 dzień. Ponadto z raportów przebiegu pojazdu wynika, że kierowca powódki w M. zakończył jazdę o 17.29, kolejnego dnia rozpoczął jazdę 12.46 do B., zatem przerwa wynosiła ponad 17 godzin. Nie da się więc wyjaśnić wyłącznie przepisami o czasie pracy kierowców, dlaczego kierowca robił kolejny postój po 2 godzinach jazdy do B., by do Polski wrócić kolejnego dnia, podczas gdy odległość z M. do P. to 345 km i można było wrócić tego samego dnia. Powyższe wskazuje, że zeznania świadków D. i B. zostały przygotowane tak, by odpowiadały treści wystawionej przez powódkę faktury za 3 dni postojowe. Ostatnia uwaga odnosząca się do wysokości żądanej kwoty dotyczy podatku VAT – jeśli powódka, jak twierdzi przez cały tok procesu, żądała odszkodowania za przewóz, który się nie odbył, to nie było podstaw, by żądane kwoty powiększać o podatek VAT, jako że opodatkowaniu podlega wyłącznie sprzedaż towarów i usług.

Reasumując, w sprawie o zapłatę kwoty 6765,37 zł Sąd uznał, że do przewozu nie doszło wyłącznie z winy powódki, która przetrzymała nie należący do pozwanej transport paliwa, co spowodowało, iż spółka (...), obawiając się powtórzenia scenariusza, nie wydała powódce paliwa, będącego przedmiotem kolejnego zlecenia. Dlatego też powództwo w tym zakresie oddalono.

O kosztach obu postępowań orzeczono łącznie, mając na względzie treść art. 98 k.p.c. Powódka wygrała jeden proces, pozwana drugi, koszty zastępstwa procesowego w obu sprawach były takie same, wobec czego powódce należy się wyłącznie zwrot opłaty związanej ze sprawą wygraną, czyli 250 zł.